

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 07 października 2015 roku

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 21 października 1989 r. K. G. (1) zawarł z K. D. (1) związek małżeński, z którego urodziło się dziewięcioro dzieci, w tym: Ł. (ur. (...)), K. (ur. (...)), M. (ur. (...)), J. (ur. (...)), M. (ur. (...)), D. (ur. (...)) i W. (ur. (...)).

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2009 r. sygn. akt III C 594/09 Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny orzekł separację związku małżeńskiego K. G. (1) i K. D. (1), powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi obojgu rodzicom, ustalając, iż miejscem zamieszkania małoletnich dzieci będzie każdorazowe miejsce zamieszkania matki. Kosztami utrzymania małoletnich dzieci Sąd obciążył oboje rodziców, ustalając udział K. G. (1) na kwotę po 200 zł miesięcznie na rzecz Ł., K., po 150 zł miesięcznie na rzecz M., J., M. i kwotę po 100 zł miesięcznie na rzecz D. i W..

W dniu 6 listopada 2013 r. na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie V Wydział Rodzinny i Nieletnich sygn. akt VRC 809/13 podwyższono alimenty zasądzone od K. G. (1) na rzecz J., M., M. do kwoty 500 zł, na rzecz D. i W. do kwoty 400 zł.

K. G. (1) od listopada 2009 r. do grudnia 2012 r. nie wywiązywał się z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, nie przekazywał żadnych pieniędzy na zaspokojenie bieżących potrzeb dzieci, nie partycypował w kosztach ich utrzymania ani edukacji, choć w okresie od października 2010 r. do lutego 2012 r. pracował jako sprzątający w (...). Po utracie zatrudnienia nie był zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna lub jako poszukujący pracy w przypadku braku możliwości zarejestrowania się jako bezrobotny. Niewywiązywanie się przez K. G. (1) z obowiązku płacenia alimentów na rzecz swoich dzieci narażało je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. K. D. (1) od 2005 r. pobierała z Urzędu Miasta zasiłki rodzinne na dzieci. Po rozwodzie w 2013 r. dalej pobierała w/w zasiłki na dzieci przyznane do dnia 31 października 2014 r. z wyłączeniem córki - K., na którą nie pobierała żadnych świadczeń od dnia 31 października 2013 r.

K. D. (1) dnia 4 sierpnia 2010 r. wystąpiła o ustalenie dla małoletnich dzieci świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Decyzją z dnia 12 sierpnia 2010 r. przyznano świadczenie z funduszu alimentacyjnego w wysokości po 100 zł miesięcznie dla D., W., po 150 zł dla M., M., J. oraz po 200 zł dla Ł. i K. na okres od 1 sierpnia 2010 r. do 30 września 2010 r. Powyższe kwoty zostały utrzymane decyzjami: z dnia 27 września 2010 r. (na okres od 1 października 2010 r. do 30 września 2011 r.), z dnia 28 października 2011 r. (okres od 1 października 2011 r. do 30 września 2012 r.), z dnia 18 października 2012 r. (okres od 1 października 2012 r. do 30 września 2013 r.), z dnia 22 października 2013 r. (okres od 1 października 2013 r. do 30 września 2014 r. – z tym, że świadczenie nie było przyznane dla K. D. (2)).

Z uwagi na zawiadomienie Komornika Sądowego dla Warszawy Mokotowa o zmianie wysokości alimentów na podstawie ugody sądowej z dnia 6 listopada 2013 r. (sygn. akt VRC 809/13), decyzją z dnia 15 stycznia 2014 r. zmieniono wysokość świadczenia z funduszu alimentacyjnego, w ten sposób że przyznano kwotę w wysokości po 400 zł miesięcznie dla W., D. oraz w wysokości po 500 zł na rzecz M., J. i M. na okres od 06 listopada 2013 r. do 30 września 2014 r.

Prowadzone przez komornika sądowego postępowanie egzekucyjne przeciwko K. G. (1) w sprawie o świadczenia alimentacyjne na rzecz jego dzieci nie przyniosło pozytywnych efektów, egzekucja alimentów była bezskuteczna.

Na dzień 20 sierpnia 2012 r. zadłużenie K. G. (1) wynosiło 29.299,83 zł z tytułu wypłaconych świadczeń alimentacyjnych oraz 6.360,75 zł z tytułu należności wierzyciela alimentacyjnego.

Bezskuteczność egzekucji komorniczej uruchomiła procedurę związaną z wywiadem alimentacyjnym prowadzonym przez organ właściwy dłużnika alimentacyjnego. W tym celu wysłano do K. G. (1) wezwanie do osobistego stawiennictwa w Wydziale (...) dla D. M.. W związku z niezastosowaniem się do ww. wezwania (skutecznie doręczone w dniu 15 listopada 2012 r.) wszczęto postępowanie dotyczące uznania dłużnika alimentacyjnego za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych. Prowadzone przez komornika sądowego postępowanie egzekucyjne (numer (...)) wykazało, że w okresie ostatnich 6 miesięcy egzekucja świadczeń alimentacyjnych nie przekraczała 50% kwoty bieżąco ustalonych alimentów. W dniu 12 marca 2013 r. został przeprowadzony wywiad alimentacyjny, nadto K. G. (1) złożył oświadczenie majątkowe. K. G. (1) został zobowiązany do zarejestrowania w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna albo poszukująca pracy w terminie 14 dni od przeprowadzenia wywiadu alimentacyjnego. Powyższego obowiązku nie dopełnił. Powyższe okoliczności skutkowały wydaniem w dniu 29 marca 2013 r. decyzji o uznaniu w/w za dłużnika alimentacyjnego uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych.

W czasie prowadzonej egzekucji komorniczej w 2013 r. K. G. (1) zaczął partycypować w kosztach utrzymania dzieci, wpłacając co miesiąc kwotę 50 zł, poczynając od stycznia 2013 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

częściowo wyjaśnien oskarżonego K. G. (1) (k. 63v-64, 116-117), zeznań H. M. (k. 16), wniosku (k. 1), decyzji (k. 2, 4), kopii decyzji (k. 8, 20, 23-27, 29-31, 33-43, 53-54, 534-535), zaświadczeń (k. 3, 6), zawiadomień (k. 5, 10), kopii ZPO (k. 7), wniosku o podjęcie działań (k. 9), zawiadomień o bezskuteczności egzekucji (k. 11, 18), zaświadczenia o wpłatach (k. 17), zaświadczenia z US (k. 19), zawiadomienia o zmianie wysokości alimentów (k. 21), kopii protokołów (k. 22, 52), kopii orzeczeń (k. 28, 32),

K. G. (1) ma obecnie 61 lat, wykształcenie zawodowe, z zawodu jest elektromechanikiem, aktualnie bezrobotny, pracujący dorywczo, rozwiedziony, niekarany,

(dane osobo poznawcze k. 63-63v, 116, karta karna – k. 351)

K. G. (1) przesłuchiwany w charakterze podejrzanego w dniu 28 października 2014 r. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 63v-64). Wyjaśnił, że do 2009r. pracował jako elektryk w Parku (...) w P.. W chwili orzeczenia separacji już nie był zatrudniony. Od października 2010 r. do lutego 2012 r. pracował jako sprząający w (...) i jak deklarował 1000 zł dawał żonie – K. D. (1), na co nie ma potwierdzeń. Wyjaśnił, że od 2012 r. nie pracuje i nie jest zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako bezrobotny. Podkreślił, że na własną rękę próbował znaleźć zatrudnienie. Wyjaśnił, że od około 30 lat nadużywa alkoholu, dlatego od 2005 r. leczy się odwykowo i psychiatrycznie. Wskazał, że z uwagi na dobro dzieci zgodził się na podniesienie wysokości alimentów w ugodzie zawartej przed Sądem. Zadeklarował chęćłożenia na utrzymanie dzieci. Zaznaczył, że od 2013 r. dokonuje regularnych wpłat w kwocie 50 zł miesięcznie do Komornika Sądowego. Podał, że pieniądze uzyskuje ze sprzedaży złomu.

Na rozprawie przed Sądem w dniu 16 lutego 2015 r. oskarżony K. G. (1) (k. 116-117) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przyznał się, że nie płacił alimentów, ale zaznaczył, że nie uchylał się od tego obowiązku uporczywie. Oskarżony wskazał, że od 2,5 roku płaci ile może, czasami jest to kwota 50 zł, czasami więcej. Podkreślił, że stawia się co miesiąc u komornika. Zaznaczył, że spłaciłby całe zadłużenie, gdyby miał „duże pieniądze”.

Oskarżony wyjaśnił, że przechodził depresję, ma uszkodzone wewnętrzne organy, jak wątrobę i trzustkę, przebywał na odwyku. Od listopada 2014 r. nie nadużywa alkoholu. Przez 12 lat pracował w P., ale rzucił pracę po kłótni z dyrektką. Odnosząc się do pracy w (...) wyjaśnił, że zrezygnował z niej z powodu zaoferowanych gorszych warunków finansowych jak i konieczności pracy w nocy. Oskarżony podał, że nie jest zarejestrowany jako bezrobotny. Podkreślił, że szuka pracy, chciałby sprzątać w budynku, bo choć z zawodu jest elektrykiem to dużo rzeczy już zapomniał i nadto ma lęk wysokości. Obecnie utrzymuje się ze zbierania złomu, czasami pomaga komuś przy przeprowadzce. Podkreślił, że kocha dzieci. Uważał, że zgadzając się na zwiększenie kwoty zasądzonych alimentów na podstawie zawartej ugody przed sądem uda mu się znaleźć pracę i „zarobić 2,5 tysiąca plus jeszcze dla siebie” (k. 117).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, w zakresie jakim podnosił, że od stycznia 2013 r. regularnie płaci kwoty po 50 złotych do Komornika Sądowego na poczet zasądzonych alimentów. Znajduje to odzwierciedlenie w zebranym materiale dowodowym w postaci zaświadczeń o dokonanych wpłatach (k. 3, 17).

Z uwagi na powyższą okoliczność nastąpiła konieczność zmiany opisu zarzucanego oskarżonemu czynu poprzez doprecyzowanie czasu dokonanego przezeń zaniechaniałożenia na utrzymanie dzieci o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

W przedmiotowej sprawie bezdyskusyjną kwestią jest, że od listopada 2009 r. do grudnia 2012 r. oskarżony K. G. (1) nie wywiązywał się z płacenia zasądzonych przez Sąd alimentów na dzieci: D., W., J., Ł., M., M., K. D. (2). Dokumentacja w postaci decyzji administracyjnych odnośnie ustalenia prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego jak i dokumentacja komornicza jednoznacznie dowodzą, że oskarżony do grudnia 2012 r. nie partycypował w utrzymaniu dzieci. Powyższemu nie zaprzeczał też oskarżony. Wyjaśnienia oskarżonego zasługują zatem na wiarę w zakresie, w jakim przyznaje on, że nie wypełniał ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego.

W pozostałym zakresie, tj. braku uchylania się przez K. G. (1) od zobowiązaniałożenia na utrzymanie swoich dzieci, Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, albowiem te nie korelowały z materiałem dowodowym uznanym za obiektywny w niniejszej sprawie i zdaniem Sądu stanowiły wyłącznie przyjętą przez oskarżonego linię obrony.

Oskarżony w swoich wyjaśnieniach podał, że od października 2010r. do lutego 2012r. był zatrudniony jako sprząający w (...), wobec tego podnoszenie przez niego kwestii, aby nie mógł wywiązać się ze swoich zobowiązań względem dzieci z powodu braku zatrudnienia jest chybione. W tym czasie nic nie stało na przeszkodzie, by choć częściowo – z uwagi na konieczność utrzymania także swojej osoby – regularnie partycypował on w kosztach utrzymania swoich dzieci, jak to czyni od stycznia 2013 r.

K. G. (1) wskazał także, że po utracie pracy w lutym 2012 r. nie był zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna lub jako poszukujący pracy w przypadku braku możliwości zarejestrowania jako bezrobotny. Wyjaśnienia oskarżonego dotyczące przyczyn zaniechania rejestracji w Urzędzie Pracy są naiwne i nie zasługują na wiarę. Oskarżony poszukując usprawiedliwienia, przybrał bierną postawę, tłumacząc się poszukiwaniem pracy na własną rękę. W ocenie Sądu oskarżony nie szukał sposobu, aby skutecznie wywiązać się z obowiązkułożenia na utrzymanie swoich dzieci, nie podjął wszystkich możliwych kroków w celu znalezienia pracy, co z całą pewnością umożliwiłoby mu w jakimkolwiek stopniu wywiązać się z obowiązku alimentacyjnego. K. G. (1) obowiązku tego nie wypełniał, bo go wypełnić nie chciał i świadomie go lekceważył. Niewątpliwie w dacie zarzutu oskarżony był zdolny do zarobkowania, skoro czyni to do tej pory, choćby dorywczo -zbierając złom czy pomagając przy przeprowadzkach.

Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim utrzymywał on, iż w okresie zatrudnienia w firmie (...) przekazywał K. D. (1) 1000 zł, albowiem oskarżony nie dysponuje w tym przedmiocie żadnym dowodem potwierdzenia i w ocenie Sądu jest to przyjęta przez oskarżonego na potrzeby niniejszego postępowania linia obrony, zmierzająca do umniejszenia jego winy.

Nie znaleziono jednak podstaw, by zakwestionować wyjaśnień oskarżonego w zakresie w jakim podnosił, że jest chory i przebywał na odwyku, bowiem wyjaśnienia te korespondują z obszerną dokumentacją medyczną zgromadzoną w sprawie.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka H. M. (k. 16), które odczytano na rozprawie w dniu 10 czerwca 2015 r. Świadek ta zeznawała co do okoliczności przyznawanych świadczeń z funduszu alimentacyjnego dzieciom oskarżonego. Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić zeznaniom tego świadka przymiotu wiarygodności, jako dotyczących okoliczności potwierdzonych obiektywnymi dokumentami, zgromadzonymi w sprawie, w szczególności w postaci kopii decyzji administracyjnych. Zeznania świadka pozostają w zgodzie z dokumentacją urzędową oraz komorniczą.

Przy ustalaniu okoliczności faktycznych pominięto treść zeznań świadków: K. D. (1) – byłej żony oskarżonego oraz K. D. (2) i Ł. D. – dzieci oskarżonego, którzy po pouczeniu o treści art. 182 § 1 k.p.k. skorzystali z prawa do odmowy złożenia zeznań (k. 118, 133).

Sąd uznał za wiarygodne i zasługujące na uwzględnienie, z uwagi na to, że są jasne i pełne, opinie sądowo-psychiatryczne (pisemna k. 73-74, pisemna uzupełniająca k. 353a-354, ustną złożoną na rozprawie w dniu 05 października 2015 roku k. 552-553), dotyczące oskarżonego K. G. (1).

Zostały one sporządzone w oparciu o aktualne wskazania wiedzy medycznej, a wnioski w nich zawarte nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, są logiczne i jasne. Zdaniem sądu, sporządzające opinie biegłe uzasadniły swoje stanowisko w sposób wyczerpujący i przekonujący. Brak jest przy tym jakichkolwiek podstaw do podważania ustaleń i wniosków wynikających z tych opinii.

Z pisemnej opinii sądowo – psychiatrycznej wynika, że nie stwierdzono u K. G. (1) upośledzenia umysłowego. Rozpoznano natomiast u badanego zespół zależności alkoholowej okresowo powikłany halucynozą alkoholową. Powyższy stan psychiczny tempore criminis zdaniem biegłych nie znosił ani nie ograniczał w stopniu znacznym jego zdolności do rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu ani do pokierowania swoim postępowaniem. O ile tempore criminis badany wprawiał się w stan nietrzeźwości to było to upicie zwykle, którego skutki mógł przewidzieć. Aktualny stan zdrowia psychicznego badanego pozwala na jego udział w czynnościach postępowania karnego (poczytalność nie budzi wątpliwości). Opinia uzupełniająca podtrzymała uprzednio zajęte stanowisko w sprawie.

Podczas rozprawy biegłe podtrzymały swoje wnioski zawarte w obu opiniach pisemnych (k. 553). Nie wykluczyły co prawda, iż w okresie stawianego oskarżonemu zarzutu tj. od listopada 2009 r. do września 2014 r. mogły się zdarzyć incydenty z wyłączeniem poczytalności oskarżonego np. pod postacią majaczenia alkoholowego, który to stan jest jednak stanem krótkotrwałej psychozy. Nie mniej jednak, mając na uwadze długi okres zarzucanego oskarżonemu czynu, biegłe uznały, gdyby K. G. (1) miał w tym czasie epizod majaczenia trwający zwykle około 2 dni, to po ustąpieniu objawów jego stan nie uniemożliwiałby zapłacenia alimentów, zatem orzekły poczytalność oskarżonego. Biegłe podczas składania ustnej opinii, zdaniem Sądu, precyzyjnie, profesjonalnie i wyczerpująco odpowiadały na zadawane im pytania, jednoznacznie się do nich ustosunkowując. Sąd nie powziął żadnych wątpliwości co do fachowości złożenia i merytorycznych wniosków ustnej opinii.

Na miano wiarygodności zasługiwały takie nieosobowe dowody zgromadzone w przedmiotowej sprawie, których autentyczność i prawdziwość nie była przez strony kwestionowana, nie wzbudziła ona także wątpliwości Sądu, który z tego względu nie odmówił im wiary i mocy dowodowej. Dowody dokumentarne pochodzą zarówno z prowadzonego przeciwko oskarżonemu postępowania egzekucyjnego jak również są informacjami uzyskanymi od instytucji państwowych jak US, KRS. Zostały one wytworzone przez uprawnione do tego osoby, zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa. Pozwoliły one na odtworzenie przebiegu zdarzenia, w tym na ustalenie zakresu obowiązku alimentacyjnego, który ciążył na oskarżonym, jak również stopnia jego realizacji. Dały również asumpt do poczynienia ustaleń faktycznej w zakresie sytuacji osobistej i majątkowej oskarżonego w okresie wskazanym w zarzucie. W konsekwencji dowody te pozwoliły odnieść się do wyjaśnień oskarżonego oraz ocenić jego stanowisko odnośnie stawianego zarzutu. Ponadto znane i udokumentowane było źródło powołanych dokumentów, pochodzących w większości od organów państwowych i wytworzonych zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż ujawniony materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że oskarżony K. G. (1) popełnił zarzucany mu czyn z art. 209 § 1 k.k., jednakże Sąd uznał za konieczne zmianę opisu czynu zarzucanego K. G. (1) w akcie oskarżenia zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi poprzez przyjęcie, iż K. G. (1) w okresie od listopada 2009 roku do grudnia 2012 roku uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział III Cywilny z dnia 06 sierpnia 2009 roku sygn. akt III C 594/09 obowiązku opieki poprzez niełożenie na utrzymanie swoich dzieci: D. D., W. D., J. D., Ł. D.,

M. D. (1), M. D. (2), K. D. (2), przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. popełnienia czynu z art. 209 § 1 k.k.

Przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto uporczywie uchyla się od ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Sprawcą tego przestępstwa może być tylko osoba mocą ustawy lub orzeczenia zobowiązana do takiej opieki. K. G. (1) był z mocy ustawy (Kodeks rodzinny i opiekuńczy), a także z mocy orzeczenia sądowego, tj. wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział III Cywilny z dnia 06 sierpnia 2009 roku sygn. akt III C 594/09, zobligowany do opieki nad swoimi dziećmi, tj. D. D., W. D., J. D., Ł. D., M. D. (1), M. D. (2), K. D. (2).

Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest przy tym przestępstwem skutkowym z zaniechania i polega na uporczywym uchylaniu się od wykonywania obowiązku opieki, poprzez nielożenie na utrzymanie osoby uprawnionej. K. G. (1) do grudnia 2012 roku nie wykonywał obowiązku opieki nad swoimi dziećmi i nie łożył na ich utrzymanie, o czym sam wyjaśniał. Skutkiem zaś niewywiązywania się przez oskarżonego z nałożonego nań mocą ustawy i orzeczenia sądowego obowiązku opieki było narażenie D. D., W. D., J. D., Ł. D., M. D. (1), M. D. (2), K. D. (2) na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. To z kolei wynika chociażby z przyznania na rzecz dzieci oskarżonego świadczeń z funduszu alimentacyjnego, co przemawia za tym, że nie posiadały one dochodów, jak i sprawująca nad nimi faktyczną opiekę matka – K. D. (1) – nie osiągała zarobków umożliwiających funkcjonowanie rodziny bez pomocy państwa. Zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych oznacza bowiem dostarczanie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania (wyżywienie, odzież, potrzeby higieniczne), ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. (por. wyrok SN z 27 III 1987r., OSNPG 1987, nr 8, poz. 103). Jednocześnie fakt zaspokajania potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby niezobowiązane, a także z funduszu alimentacyjnego ZUS, nie wyłącza ustawowego znamienia narażania na niemożność zaspokojenia tych potrzeb” (por. OSNPG 1987, z. 8, poz. 103).

Zauważyć jednak należy, że sam fakt niewykonywania obowiązku, o którym mowa w treści art. 209 § 1 k.k. nie jest równoznaczny z uchylaniem się od niego. W pojęciu „uchyla” zawarty jest bowiem negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia, sprawiający, że nie dopełnia ona ciężącego obowiązku, mimo że ma obiektywna możliwość jego wykonania. Sprawca obowiązku nie wypełnia, bo go wypełnić nie chce lub lekceważy ten obowiązek. Czynu określonego w art. 209 § 1 k.k. dopuszcza się więc tylko ten, kto mógł wykonać ciężący na nim obowiązek, ale go nie chce.

Uporczywość uchylania się polega na czynieniu tego przez pewien okres czasu. Zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego okres wstrzymywania się od płacenia rat lub płacenia ich nieregularnie nie może być krótszy niż 3 miesiące. „Przez uporczywość rozumie się zachowanie długotrwałe, powtarzalne, nacechowane złą wolą i nieustępliwością” (por. wyrok SN z 27 II 1996r., II KRN 200/95, Prok. i Pr. 1996, nr 10). Element subiektywny „uchylania się” polega na szczególnym nastawieniu psychicznym, wyrażającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim, podtrzymywaniu własnego stanowiska. Przy czym nie są istotne motywy kształtujące takie nastawienie sprawy (por. wyrok SN z 17 IV 1996r., Prok. i Pr. 1996r., nr 11, poz. 4).

K. G. (1) w okresie od listopada 2009 r. do grudnia 2012 r. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie swoich dzieci. Zdaniem Sądu oskarżony swoim postępowaniem wykazał negatywny stosunek psychiczny do ciężącego na nim obowiązku, którego nie dopełniał mimo obiektywnych możliwości jego wykonania. Oskarżony obowiązku tego nie wypełniał, bo go wypełnić nie chciał i świadomie go lekceważył. K. G. (1) nie szukał sposobu, aby skutecznie wywiązać się z obowiązku łożenia na utrzymanie swoich dzieci. Poszukując usprawiedliwienia względem powyższych okoliczności, przybrał bierną postawę i ostatecznie nie płacił zasądzonych alimentów, tłumacząc się, że nie miał pracy. Tymczasem oskarżony wyjaśnił, iż w 2009 roku zwolnił się z pracy w Parku (...) w P., a od października 2010 r. do lutego 2012 r. pracując jako sprząający w (...) osiągał dochód.

W tym czasie nie dokonywał żadnych płatności na rzecz swoich dzieci co wynika z dokumentacji komorniczej, nie zarejestrował się jako bezrobotny w Urzędzie Pracy tylko – jak deklarował – poszukiwał pracy na własną rękę.

Podkreślić należy, że owo szczególne nastawienie psychiczne sprawcy przestępstwa z art. 209 §1 k.k., o którym mowa wyżej, przejawiać się może np. w porzuceniu pracy lub jej zmianie na gorzej płatną (por. J. Giezek (red.), D. Gruszecka, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, A. Muszyńska, T. Razowski, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Lex 2014). Mając więc na względzie obecną od dłuższego czasu sytuację na rynku pracy, związaną z trudnościami w znalezieniu pracy przez osoby w wieku oskarżonego, nie można inaczej jak tylko negatywnie oceniać przez pryzmat wypełnienia znamion występku z art. 209 § 1 k.k. rozwiązania stosunku pracy przez K. G. (1) najpierw w Parku (...) w P., a następnie w (...) i niezarejestrowanie się przezeń w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna.

Oskarżony wiedząc, iż ma na utrzymaniu dzieci, nie podjął żadnych kroków, by pomóc K. D. (1) w ich wychowaniu, a potrzeby dzieci, z uwagi na ich wiek i rozwój, były duże. K. G. (1) w dacie zmodyfikowanego zarzutu nie płacił na utrzymanie dzieci żadnych kwot pieniędzy, dlatego też w ocenie Sądu jego zachowanie wskazuje na uporczywe uchylanie się od płacenia alimentów na ich rzecz. Innymi słowy, element subiektywny „uchylania się” uzewnętrzniał się w niniejszej sprawie postawą oskarżonego, który lekceważył spoczywający na nim obowiązek.

Odmienne, niż wyjaśniał oskarżony, Sąd uznał, iż posiadał on obiektywną możliwość wykonania ciężącego na nim obowiązkułożenia na utrzymanie dzieci, chociażby w niepełnym zakresie - wpłacania minimalnych kwot, jak to czyni regularnie od stycznia 2013 roku, a nie dopełnił go ze złej woli. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż nie był on w okresie objętym zarzutem zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Zatem w ocenie Sądu nie podjął wszystkich możliwych kroków w celu znalezienia pracy, co z całą pewnością umożliwiłoby mu w jakimkolwiek stopniu wywiązanie się z obowiązku alimentacyjnego. Fakt, iż K. D. (1) korzystała z funduszu alimentacyjnego i zaspokajała potrzeby życiowe swoich dzieci nie umniejsza w żaden sposób odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Mając zaś na uwadze okoliczność, że K. G. (1) od stycznia 2013 roku regularnie wpłaca co miesiąc u komornika sądowego kwoty po 50 złotych z tytułu obciążających go alimentów, Sąd uznał, iż od tej daty zachowaniu oskarżonego nie można przypisać przymiotu uporczywego uchylania się od alimentacji, dlatego też zmienił opis przypisanego mu czynu poprzez zmianę czasookresu popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. i uznaniu, że zarzucanego występku oskarżony dopuścił się w okresie od listopada 2009 roku do grudnia 2012 roku.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k., baczył, aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględnił również stopień społecznej szkodliwości czynu, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie spełnić ma orzeczona kara.

Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary Sąd uwzględnił wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu.

Przemawiają za tym przede wszystkim rodzaj i charakter naruszonego dobra (obowiązek opieki iłożenia na utrzymanie osoby najbliższej, zabezpieczenie materialnych podstaw egzystencji dla osób najbliższych sprawcy oraz tych, których prawa w tym zakresie wynikają z orzeczenia sądowego lub ustawy) oraz rozmiar wyrządzonej szkody (niezaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych), w tym kwota zaległości.

Na podobną ocenę zasługuje także stopień winy oskarżonego, który popełnił przypisany mu czyn w zamiarze bezpośrednim.

Okolicznością obciążającą jest też w ocenie Sądu czasookres, w którym K. G. (1) uchylał się odłożenia na utrzymanie dzieci, tj. przeszło trzy lata.

Natomiast jako okoliczności łagodzące przy wymiarze kary Sąd uwzględnił dotychczasową niekaralność oskarżonego, jak również to, że rozpoznano u K. G. (1) zespół zależności alkoholowej okresowo powikłany halucynozą alkoholową, co wynika z opinii sądowo-psychiatrycznej.

Okolicznością łagodzącą wedle Sądu była również wyrażona i deklarowana przez oskarżonego chęć spłaty zadłużenia alimentacyjnego.

Uznając winę oskarżonego w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd wymierzył mu karę 12 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Wskazana kara w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, zaś jej dolegliwość nie przekracza stopnia zawinienia oskarżonego. Jednocześnie kara spełni swe cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej, a także będzie właściwie kształtować świadomość prawną społeczeństwa.

Zważywszy na rodzaj przypisanego K. G. (1) czynu, brak było podstaw do orzeczenia kary innego rodzaju. Kara grzywny jedynie pogorszyłaby możliwość realizacji obowiązku alimentacyjnego przez oskarżonego, będąc dodatkowym obciążeniem finansowym, zaś orzeczenie kary pozbawienia wolności, zważywszy na okoliczności sprawy, nie byłoby również celowe, bowiem pobyt w zakładzie karnym nie spowodowałby łożenia przez oskarżonego na utrzymanie swoich dzieci.

Jednocześnie na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego K. G. (2) do bieżącego wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie dzieci: D. D., W. D., J. D., Ł. D., M. D. (1), M. D. (2).

Z uwagi na fakt, iż K. G. (1) korzystał w toku procesu z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, którego wynagrodzenie z tytułu udzielanej pomocy prawnej nie zostało w całości ani w części uiszczone, Sąd na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o Adwokaturze (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 615 ze zm.) oraz § 14 ust. 1 pkt. 1, § 14 ust. 2 pkt. 3, § 16 oraz § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. wynagrodzenie w kwocie 1 104 zł plus VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., Sąd orzekł o przejęciu kosztów procesu na rachunek Skarbu Państwa, uznając, że ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową oraz wysokość uzyskiwanych dochodów, jak również mając na względzie okoliczność, iż ważniejsze jest by K. G. (1) łożył na utrzymanie swoich dzieci niż płacił koszty sądowe.